

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2016 r.,
sprawy **M. B.**,
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.,
z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.,
z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. C. – Kancelaria Adwokacka w Ł. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 września 2013 roku, sygn. akt II K (...), oskarżony M. B. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art.

279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 roku, sygn. akt V Ka (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych między innymi przez oskarżonego M. B. i jego obrońcę, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w S..

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego M. B. o, stawiając zarzuty rażącego naruszenia prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 4, 7, 202 § 1 i 410 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M.B. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

To skrótowe przypomnienie zasad i granic postępowania kasacyjnego stało się niezbędne wobec zarzutów podniesionych w wywiedzionej przez obrońcę skazanego M. B. kasacji i treści jej uzasadnienia, w których w znacznej części skoncentrowano się na polemice z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. W

tym zakresie, odnosząc się do zarzutu z pkt 1 kasacji, wskazać należy, że Sąd Rejonowy drobiazgowo omówił i ocenił już wyjaśnienia skazanego M. B. , przeciwstawiając im uznane za wiarygodne i układające się w logiczną całość zeznania i wyjaśnienia E. G., wyjaśnienia M. W. wyjaśnienia K. B. z postępowania przygotowawczego (s. 16-20 *uzasadnienia wyroku SR w S.*). Kwestia wiarygodności ww. osób była także przedmiotem kontroli dokonanej przez Sąd Okręgowy w Ł. (s. 7-9 *uzasadnienia wyroku SO w Ł* do lektury tych kart uzasadnień należy skarżącego odesłać, aby uniknąć zbędnych powtórzeń. W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, że nie stanowi naruszenia art. 7 k.p.k. czy też art. 410 k.p.k. dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych.

Tożsama argumentacja przesądza o bezzasadności zarzutu z pkt 2 kasacji, w którym podniesiono zarzut naruszenia art. 440 k.p.k., a jednocześnie podjęto próbę ponownego zdyskredytowania wiarygodności ww. świadków, z jednoczesną sugestią o wiarygodności wyjaśnień skazanego M. B. . Nie podejmując polemiki z obrońcą w tym zakresie z omówionych powyżej przyczyn wskazać jedynie należy, że przepis art. 440 k.p.k. jest skierowany do sądu odwoławczego i dopuszcza orzekanie przez ten sąd poza granicami zaskarżenia oraz podniesionymi zarzutami, co należy rozumieć jako uprawnienie i obowiązek tego sądu, gdy dostrzeża on naruszenia wykraczające poza zakres zaskarżenia i podniesione w apelacji zarzuty. Nie sposób jednak zaakceptować argumentacji, która prowadziłaby do wniosku, że obdarzenie przymiotem wiarygodności jednej grupy dowodów z jednoczesnym pozbawieniem tego waloru innej grupy automatycznie czyniłoby utrzymanie takiego orzeczenia rażąco niesprawiedliwym.

Odnośnie opinii sądowo-psychiatrycznej na okoliczność stanu zdrowia psychicznego skazanego M. B. to nie sposób mówić o naruszeniu przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k., skoro zarówno skazany w osobistej apelacji, jak i jego obrońca, nie kwestionowali tej opinii w złożonych w sprawie środkach odwoławczych. Formułując natomiast wnioski o nieprawidłowości sporządzonej przez biegłych opinii sądowo-psychiatrycznej obrońca zdaje się nie dostrzegać, że to M. B. odmówił poddania się badaniu przez biegłych psychiatrów, w związku z

czym biegli sporządzili opinię na podstawie danych zawartych w aktach sprawy, uznając iż skazany nie cierpi na chorobę psychiczną, a w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów był poczytalny (*k. 1786, t. IX*). W takiej zaś sytuacji zarzut naruszenia zasady obiektywizmu należy uznać za bezzasadny.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (*Dz.U. poz. 1801*).